

Sygn. akt VIII C 1160/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 869,53 zł (osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lipca 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. znosi wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami;
4. nakazuje zwrócić na rzecz pozwanego od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 190,35 zł (sto dziewięćdziesiąt złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem niewykorzystanej części zaliczki na biegłego.

Sygn. akt VIII C 1160/21

UZASADNIENIE

W dniu 21 grudnia 2021 roku powód - (...) Sp. z o.o. w Z., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 1.939,63 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lipca 2021 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w ramach prowadzonej działalności, powód, będący autoryzowanym serwisem naprawczym marki R. i D., dokonał naprawy pojazdu marki D. D. nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego. W dacie szkody poszkodowany był ubezpieczony w zakresie AC (wariant serwis w kwocie brutto) u pozwanego. Z tytułu przeprowadzonej naprawy powód wystawił fakturę, w zakresie której pozwany uznał wszystkie wymienione w niej czynności dotyczące napraw, obniżył jednak stawkę za rbg oraz dokonał nieuzasadnionych korekt. Zakwestionował współczynnik odchylenia dla materiałów lakierniczych na poziomie 121% oraz koszty obsługi szkody i mycia pojazdu, co jest sprzeczne z rekomendacją Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...). Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że nabył przedmiotową wierzytelność na mocy umowy przelewu wierzytelności zawartej z poszkodowanym.

(pozew k . 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik wyjaśnił, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i wypłacił powodowi początkowo kwotę 1.529,54 zł, a po weryfikacji faktury dalszą kwotę 1.527,50 zł. Łącznie zatem przyznana została kwota 3.057,04 zł. W dalszej kolejności pełnomocnik wskazał, że powód: zastosował wygórowaną i sprzeczną z postanowieniami OWU stawkę za rbg w wysokości 200 zł netto w sytuacji, w której możliwe było naprawienie pojazdu przy stawce 150 zł netto; niezasadnie naliczył koszt utylizacji materiałów, który stanowi koszt prowadzonej działalności gospodarczej i winien być wliczony w stawkę za rbg; bezpodstawnie zastosował współczynnik odchylenia na materiałach lakierniczych w wysokości 121%, co stanowi niczym nieuzasadnioną, dodatkową marżę, nadto zakwestionował koszty dezynfekcji po naprawie, jazdy próbnej, przyjęcia i obsługi administracyjnej szkody oraz koszty mycia i sprzątnięcia pojazdu jako kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu.

(odpowiedź na pozew k. 72-75v.)

W toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 139-140, k. 166-168v., protokół rozprawy k. 182)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest autoryzowanym serwisem naprawczym samochodów marki R. i D.. W ramach wykonywanych napraw pojazdów powód stosuje jedynie lakiery marki p. (...) oraz (...), nie stosuje natomiast produktów firmy (...)/N..

(wyciąg z kontraktu handlowego k. 34, wyciąg z umowy współpracy k. 35, oświadczenie k. 36, okoliczności bezsporne)

W ramach prowadzonej działalności powód podjął się naprawy samochodu marki D. D. nr rej. (...) stanowiącego własność E. Ś., uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 30 maja 2021 roku. Szkada była likwidowana z ubezpieczenia AC poszkodowanego. W dacie zdarzenia pojazd był użytkowany przez pół roku – data pierwszej rejestracji pojazdu to 1 grudnia 2020 roku.

Wykupując plisę E. Ś. wybrał wariant ubezpieczenia AC (...), co wiązało się z wyższą kwotą składki. Przedmiotowy wariant ubezpieczenia gwarantował jednak „najszerszą ochronę w W..”. W informacji o produkcie ubezpieczyciel wskazał, że: „Ubezpieczenie pokrywa koszt naprawy uszkodzeń samochodu z użyciem oryginalnych części producenta pojazdu, bez stosowania potrąceń amortyzacyjnych czy udziałów własnych. Suma ubezpieczenia nie zmienia się przez cały okres trwania ubezpieczenia, także po wypłacie odszkodowania. Ponadto właścicielom fabrycznie nowych samochodów W. oferuje utrzymanie stałej sumy ubezpieczenia (równej wartości fakturowej pojazdu) przez okres trzech lat. Ubezpieczenie jest kierowane szczególnie do klientów posiadających samochody w wieku do 6 lat.”

W dniu 7 czerwca 2021 roku powód nabył od poszkodowanego - E. Ś. wierzytelność przysługującą mu względem pozwanego z tytułu odszkodowania w związku z wystąpieniem szkody komunikacyjnej z dnia 31 maja 2021 roku, nr szkody (...).

Decyzją z dnia 9 czerwca 2021 roku ubezpieczyciel poinformował o przyznaniu odszkodowania w wysokości 1.529,54 zł ustalonego w oparciu o własny kosztorys naprawy.

W związku z wykonaną naprawą powód wystawił w dniu 18 czerwca 2021 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.996,67 zł z terminem płatności do dnia 2 lipca 2021 roku, którą następnie przesłał ubezpieczycielowi.

Decyzją z dnia 21 czerwca 2021 roku ubezpieczyciel poinformował o przyznaniu dopłaty odszkodowania w wysokości 1.527,50 zł ustalonego w oparciu o własny kosztorys naprawy.

Pismem z dnia 26 lipca 2021 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty, w terminie 3 dni, kwoty 1.939,63 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia z tytułu wykonania naprawy blacharsko-lakierniczej pojazdu marki D..

Pozwany odmówił przyznania odszkodowania ponad wypłaconą dotąd kwotę.

(faktura k. 9, wydruk wiadomości email k. 10, k. 11, zlecenie naprawy k. 12, upoważnienie k. 13, umowa cesji k. 15, kalkulacja naprawy k. 18-23, polisa k. 24-27, wydruk dotyczący lakieru k. 28, potwierdzenie transakcji k. 29, k. 30, z akt szkody: zgłoszenie szkody, decyzje, informacja o wysokości szkody częściowej, kalkulacja naprawy, dokumenty zawierające informacje o produkcie ubezpieczeniowym; okoliczności bezsporne)

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia Autocasco Komfort ((...)), w przypadku szkody częściowej, tj. w razie uszkodzenia pojazdu w stopniu nie kwalifikującym szkody jako szkody całkowitej, (...) ustala wysokość odszkodowania, które obejmuje koszty naprawy pojazdu mające związek przyczynowy ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową (§ 14 ust. 1). Wysokość odszkodowania wyliczana jest przez (...) w oparciu o wycenę kosztów naprawy pojazdu (§ 14 ust. 2). W myśl § 14 ust. 3, wycena kosztów naprawy sporządzona przez (...) lub na jej zlecenie według cen brutto (z VAT) wykonywana jest na podstawie indywidualnej oceny uszkodzeń pojazdu związanych z przedmiotowym zdarzeniem, z wykorzystaniem do tego celu informacji na temat realnych kosztów naprawy uzyskanych poprzez analizę aktualnej sytuacji rynkowej, której podstawą jest:

1) koszt robocizny ustalony w oparciu o:

a) naprawcze normy czasowe określone przez producenta pojazdu i ujęte w systemie A., E. lub (...),

b) stawkę za 1 roboczogodzinę ustaloną przez (...) na podstawie stawek stosowanych przez autoryzowane stacje obsługi ((...));

2) koszt części zamiennych:

a) w wysokości cen podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub (...) z uwzględnieniem cen części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu. Wycena kosztu części zamiennych dokonywana jest na podstawie cen części zalecanych do stosowania przez producenta pojazdu lub jego oficjalnego importera skorygowanych o współczynnik w wysokości 0,6 wynikający z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników, tj. części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację,

b) bez stosowania ubytku wartości części, za wyjątkiem ogumienia, akumulatora, elementów ciernych układu hamulcowego (klocki, szczęki, tarcze, bębny), elementów ciernych układu sprzęgła (tarcza, docisk), elementów układu wydechowego (tłumiki, sondy lambda, katalizatory i rury łączące te elementy), dla których uwzględnia się indywidualne zużycie eksploatacyjne – stosownie do stanu tych elementów lub norm zużycia określonych przez producenta pojazdu;

3) w przypadku braku cen części lub norm czasowych robocizny w systemie A., E. lub (...) przyjmuje się ceny i normy dla pojazdu najbardziej zbliżonego właściwościami techniczno-eksploatacyjnymi;

4) w przypadku stwierdzenia w elementach zakwalifikowanych do wymiany wcześniejszych uszkodzeń uwzględnia się potrącenia wynikające ze stanu technicznego tych części.

Zgodnie zaś z § 14 ust. 4, w razie udokumentowania fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy wyższych niż przyjęte w sporządzonej przez (...) wycenie,

z uwzględnieniem zastrzeżeń o których mowa w ust. 3, (...) uzupełni kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z ww. faktur, nie więcej jednak niż:

1) do poziomu cen części podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub (...), opartych na danych producenta/importera pojazdu, nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnych

importerów do stosowania przez ich sieci serwisowe, bez uwzględniania współczynnika korygującego, o którym mowa w ust. 3 pkt 2a),

2) do poziomu kosztów robocizny ustalonych na podstawie stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi ((...)) z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki. W przypadku braku możliwości ustalenia stawki średniej dopuszcza się przyjęcie stawki za 1 roboczogodzinę stosowanej indywidualnie przez wykonawcę naprawy o ile nie przekracza ona 120% stawki za roboczogodzinę – stosowanej przez dany warsztat w naprawach gwarancyjnych.

(w aktach szkody: OWU (...))

Koszt naprawy pojazdu marki D. D. o nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z dnia 30 maja 2021 roku, przy zastosowaniu stawki rbg netto 200 zł jako zasadnej, obserwowanej dla zakładu (...), mieszczącej się w przedziale stawek rbg (...) w 2021 roku oraz średniej stawki arytmetycznej (...) na 2021 roku, wynosi w systemie eksperckim E. 3.979,51 zł brutto.

Koszty jazdy próbnej, mycia pojazdu, dezynfekcji, przyjęcia i obsługi szkody, utylizacji są niezasadne w przypadku przedmiotowej sprawy. Powyższe koszty winny zawierać się w stawce rbg i kosztach prowadzonej działalności.

Treść OWU AC nie wskazuje jakiego rodzaju średnią stawkę rbg należy ustalić. Przyjmując, że OWU AC przewiduje średnią stawkę arytmetyczną to średnia stawka arytmetyczna wynosi 200 zł netto dla serwisów (...) na 2021 rok w województwie (...) bez umowy o współpracę. Stawki rbg (...) kształtowały się w przedziale od 155 zł netto do 260 zł netto dla zakładów typu (...).

Naprawa uszkodzonego pojazdu przy zastosowaniu stawki 150 zł netto za rbg była możliwa.

Podstawowe koszty mycia pojazdu szamponem w myjni wynosi średnio 30 zł brutto. Koszty mycia pojazdu ustalone przez powoda są wyższe niż stosowane w myjniach, natomiast w swoim kosztorysie powód razem z pozycją mycia pojazdu wymienił także sprzątnięcie. Należy także wskazać, że mycie pojazdu po pracach lakierniczych będzie wymagać więcej pracy niż mycie zasadnicze zabrudzonego pojazdu, np. po deszczu lub pojazdu zabrudzonego pyłem z drogi. Cena mycia będzie inna w (...), inna na myjni stacji benzynowej, inna na myjni samoobsługowej, stawki są różnicowane w zależności od rodzaju miejsca wykonania usługi.

Warsztaty naprawcze nie dzielą stawek za roboczogodziny na stawki dla klientów indywidualnych i dla ubezpieczycieli (za wyjątkiem umów o współpracę, które są objęte tajemnicą handlową).

Zasadne było zastosowanie przez powoda współczynnika odchylenia na materiał lakierniczy w wysokości 121%, bowiem powód wykazał, że stosuje lakiery lepszej jakości niż wykazują to programy eksperckie.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 101-124, pisemna uzupełniająca opinia k. 149-150)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego G. P. (1). W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, że biegły dokonał wyczerpującego wyliczenia hipotetycznych kosztów naprawy samochodu marki D. D., tymczasem powód dochodził kosztów realnie poniesionych. Powyższe zostało uwzględnione przez Sąd przy ustalaniu wysokości kosztów naprawy przedmiotowego samochodu.

Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególnie dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 7 października 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64; wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00, LEX).

Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wobec powyższego Sąd, na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, na podstawie art. 278¹ k.p.c. w zw. z art. 235² k.p.c. pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego G. P. (2) w innym postępowaniu jako zbędny.

Podkreślić należy, że jednolicie przyjmuje się w judykaturze, to od uznania sądu zależy czy w sprawie istnieją wątpliwości, których opinia biegłego nie wyjaśniła, co prowadzić powinno do uzupełnienia opinii. Przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje bowiem obowiązku zlecenia biegłemu uzupełnienia opinii bądź dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii w każdym wypadku, a jedynie „w razie potrzeby”. Chodzi tu o potrzebę podyktowaną rzeczą i umotywowaną krytyką opinii dotychczasowej, nasuwającą wątpliwości co do trafności zawartych w niej konkluzji. Nie jest zatem uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. (por. m.in. postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2021 roku, (...) 49/21, L.; postanowienie SN z dnia 16 maja 2019 roku, I UK 229/18, L.). Potrzeba powołania kolejnego biegłego powinna być więc podyktowana okolicznościami sprawy, stosownie do treści art. 286 k.p.c., a nie wynikać z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Uzasadnieniem dla takiej decyzji procesowej winny być należycie umotywowane zarzuty wskazujące niekompletność, nielogiczność i niespójność opinii (por. m.in. wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 maja 2019 roku, I ACa 653/18, L.; wyrok SA w Lublinie z dnia 8 maja 2019 roku, III AUa 73/19, L.; wyrok SA w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2019 roku, V ACa 147/18, L.). Innymi słowy to sąd musi powziąć wątpliwości – czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony – że dotychczasowa opinia nie została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia. Jeżeli sąd takich wątpliwości nie ma – czyli uznaje wydaną opinię za w pełni wiarygodną i miarodajną – nie ma obowiązku powoływania kolejnych biegłych tak długo, aż któryś z nich wyda opinię zgodną z oczekiwaniami strony (por. postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2018 roku, I PK 267/17, L.).

Jedynie na marginesie wskazać wreszcie należy, że żadna ze stron postępowania nie zgłosiła zastrzeżeń do protokołu w przedmiocie pominięcia wskazanego środka dowodowego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki D. D.. Bezsporne było również to, że w dacie szkody właściciela pojazdu łączyła z pozwanym umowa dobrowolnego ubezpieczenia AC w wariantcie Komfort, gwarantującym według zapewnień ubezpieczyciela „najszerszą ochronę w W.”.

Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania, a konkretnie wartość stawki za rbg z tytułu prac blacharsko

-lakierniczych, zasadność zastosowania odchylenia na materiałach lakierniczych oraz naliczenia kosztów z tytułu czynności przeprowadzonych w związku z naprawą pojazdu.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że poszkodowany naprawił przedmiotowy pojazd, z tytułu czego wystawiono fakturę VAT. W fakturze tej uwzględniono stawkę za rbg na poziomie 200 zł netto, wobec czego ustaleniu wymagało, czy stawka ta spełnia kryteria „średniej stawki stosowanej przez autoryzowane stacje obsługi (...) z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki” - § 14 ust 4 OWU. Nie budzi bowiem wątpliwości, że w przypadku ubezpieczenia AC nie znajduje zastosowania reguła pełnego odszkodowania, a wartość szkody obliczana jest w oparciu o postanowienia OWU stanowiące załącznik do zawartej przez strony stosunku ubezpieczeniowego umowy.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że zawierając umowę ubezpieczenia poszkodowany zdecydował się na wariant Komfort. Od tak wybranego zakresu ubezpieczenia uiszczył należną składkę, przy czym niewątpliwie wybrany wariant ubezpieczenia miał wpływ na wysokość składki i determinował sposób likwidacji szkody nadto gwarantował, według zapewnień samego ubezpieczyciela „najszerszą ochronę w W.”. Odnośnie spornej stawki za rbg postanowienia OWU dla szkody częściowej i wariantu komfort przewidywały, że w razie udokumentowania fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy wyższych niż przyjęte w sporządzonej przez (...) wycenie, z uwzględnieniem zastrzeżeń o których mowa w ust. 3, (...) uzupełni kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z ww. faktur, nie więcej jednak niż do poziomu kosztów robocizny ustalonych na podstawie stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi (...) z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki. Na okoliczność rzeczonych średnich cen został dopuszczony dowód z opinii biegłego. Opinia ta miała wariantowy charakter. Po pierwsze biegły dokonał oceny stawki przyjętej przez pozwanego (200 zł netto) uznając, że ta mieści się w kategorii stawek wymienionych w OWU. W treści opinii biegły poddał analizie stawki stosowane przez (...) działające na terenie województwa (...), przyjmując jednocześnie za punkt wyjścia stawki niezależne, tj. nieobarczone umową z Towarzystwami (...). Założenie to zdaniem Sądu było jak najbardziej zasadne, postanowienia OWU nie odnoszą się bowiem do stawek stosowanych przez warsztaty współpracujące z pozwanym (czy też innymi ubezpieczycielami), a do średnich stawek rynkowych, a więc wyliczanych wedle kryteriów rynkowych. Nie budzi zaś wątpliwości, że stawki wynikające z różnorodnych porozumień nie spełniają takich kryteriów, skoro strony takim porozumień mogą je kształtować całkowicie dowolnie wedle własnego uznania. Zaznaczenia wymaga, że poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien wprawdzie współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu, czy miejsca likwidacji szkody. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby na zasadach przewidzianych w OWU móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym. Z zapisów OWU nie wynika, aby uprawnienie ubezpieczonego w tym zakresie podlegało ograniczeniom, w tym aby był on zobligowany do naprawy pojazdu w konkretnych warsztatach współpracujących z pozwanym. Uwzględniając powyższe, biegły ustalił, że sporna stawka mieści w granicach od 155 zł netto do 260 z netto, a ich arytmetyczna średnia wynosi 200 zł netto (przy czym jeśli liczyć średnią pomiędzy min. a max stawką – 155/260 zł to ta kształtuje się na poziomie 207,50 zł).

Powyższe prowadzi do wniosku, że stawka przyjęta przez powoda (200 zł netto), spełnia kryterium z § 14 ust. 4 OWU. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego G. P. (1) stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie, a pozwany nie zdołał jej podważyć w w/w zakresie. W konsekwencji Sąd uznał, że poszkodowany w świetle postanowień umowy ubezpieczenia był uprawniony do naprawy uszkodzonego pojazdu wg stawki 200 zł netto za rbg przyjętej przez dokonujący naprawy zakład naprawczy.

Przypomnienia wymaga w tym miejscu, iż zgodnie z art. 15 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, umowa ubezpieczenia, ogólne warunki ubezpieczenia oraz inne wzorce umowy są formułowane jednoznacznie

i w sposób zrozumiały. W myśl zaś ust. 5 powołanego przepisu, postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Jak powszechnie przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego, w razie niejasności, nieдомówień, braku jednoznaczności sformułowań ogólnych

warunków umów, wynikające z tego wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść ubezpieczonego. Pogląd taki wyrażono m.in. w uchwale składu 7 sędziów z dnia 31 marca 1993 roku (III CZP 1/93, OSNCP 1993/10/170), mającej walor zasady prawnej, oraz uchwale z dnia 8 lipca 1992 roku (III CZP 80/92, OSNCP 1993/1-2/14), a następnie kontynuowano w dalszej linii orzeczniczej. Wymogi transparentności wzorców umownych oraz konsekwencje zawartych w nich postanowień niejednoznacznych określił ustawodawca w art. 385 § 2 k.c. Ponadto, zgodnie z ugruntowaną linią orzeczniczą, postanowienia ogólnych warunków umów ubezpieczenia podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c., gdy ich postanowienia nie są precyzyjne i stwarzają wątpliwości co do ich istotnej treści, a wykładnia taka nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 roku, II CSK 60/06, LEX; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 roku, V CK 481/03, LEX). Cel umowy, jako kryterium wykładni umowy ubezpieczenia, nakazuje położenie nacisku na charakter ochronny tego stosunku prawnego. Ten aspekt tłumaczenia umowy ubezpieczenia Sąd Najwyższy zaakcentował w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 stycznia 2006 roku (V CSK 90/05, LEX), odwołał się do niego także w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2007 r. (II CSK 375/07, LEX). W obydwu tych orzeczeniach podkreślił, że wykładnia postanowień umowy ubezpieczenia musi uwzględniać jako zasadę odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń przy jednoczesnym ograniczonym rozumieniu przesłanek odpowiedzialność tę wyłączających. Reasumując, przy wykładni postanowień ubezpieczenia, w tym ogólnych warunków ubezpieczenia, należy uwzględniać cel umowy i interesy ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego. Wykładnia ta nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania. Celem umowy jest zaś niewątpliwie udzielenie ubezpieczonemu ochrony na wypadek określonego w umowie ryzyka, w zamian za zapłatę składki. Powtórzyć należy, iż umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny do wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, iż zapis § 14 ust. 4 pkt 2 OWU należy rozumieć tak, jak wyżej wyjaśniono.

W ocenie Sądu powód był również uprawniony do zastosowania współczynnika odchylenia na materiałach lakierniczych na poziomie 121% jak również współczynnika w wysokości 15 % jako narzut na lakier perłowy, wobec tego, że powódka wykazała, że używa lakierów wyższej jakości niż wskazują to programy eksperckie. Powód na tę okoliczność przedłożył wyciągi z umów handlowych z firmami (...), a także na okoliczność stosowania przy pracach lakierniczych lakierów tych marek, oświadczenie o nie stosowaniu produktów firmy (...)/N.. Przedłożył również oświadczenie, w którym szczegółowo wyjaśnił, w oparciu o jakie przesłanki przyjmuje odchylenie na materiałach lakierniczych na spornym poziomie. Treść ostatniego z przywołanych oświadczeń daje asumpt do wniosku, że odchylenie to nie zostało przez powoda przyjęte w dowolny, nie poddający się weryfikacji sposób, a podstawą takiego działania była dogłębna analiza kosztorysów z daty przed dokonaniem obniżki wartości materiałów lakierniczych w systemie A. i po tej obniżce. Powyższe pozwoliło na ustalenie, że zastosowanie współczynnika 121% jest właściwe i wyrównuje zastosowaną przez A. obniżkę. Wyjaśnienia wymaga, że rzeczona obniżka została spowodowana wprowadzeniem do koszyka lakierów premium lakierów S./N., a więc lakierów, które nie są stosowane przez powoda.

Jedynie na marginesie przypomnieć w tym miejscu należy, że wariant zawartej umowy AC wskazuje na naprawę serwisową na częściach oryginalnych. Sporządzony przez zakład naprawczy kosztorys wskazuje na wykonanie naprawy zgodnie z technologią producenta i wszelkimi zasadami, przy czym podkreślić należy, że wyłącznie naprawa blacharsko-lakiernicza wykonana w (...) według technologii producenta pojazdu powoduje utrzymanie gwarancji na perforację uszkodzonych pojazdów marki R. i D..

Zdaniem Sądu niezasadne okazało się natomiast żądanie powoda w odniesieniu do kosztów obsługi szkody, mycia, sprzątnięcia pojazdu, dezynfekcji, jazdy próbnej i utylizacji, łącznie 870 zł netto (1.070,10 zł brutto). W ocenie Sądu koszty te mieszczą się w kosztach prowadzenia działalności powoda oraz są zawarte w stawce serwisowej za rbg. W odniesieniu do utylizacji materiałów dodatkowo zwrócić należy uwagę, że koszty utylizacji uwzględnia się na koniec miesiąca naprawy, przez co ich naliczanie w stosunku do każdorazowej naprawy jest niecelowe. Niewątpliwie również powód winien wykazać, że poszkodowany zlecał czynności w postaci obsługi szkody, czy też dezynfekcji pojazdu, której to powinności nie sprostał. Co oczywiste, sam fakt poniesienia

pewnych kosztów związanych z obsługą szkody nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić.

Co należy wreszcie podkreślić, poszkodowany zawarł dobrowolne ubezpieczenie AC na zasadach określonych w polisie oraz OWU. Treść umowy nie wspomina o wyżej wymienionych kosztach dodatkowych, by te były objęte ubezpieczeniem.

Łączna wartość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, wyliczonych zgodnie z OWU AC, wynosi zatem 3.926,57 zł brutto (4.996,67 zł – 1.070,10 zł). Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił powodowi łącznie kwotę 3.057,04 zł, do dopłaty pozostaje zatem kwota 869,53 zł, którą Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lipca 2021 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Przypomnienia wymaga, że niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W niniejszej sprawie termin wymagalności roszczenia powoda wynikał z wystawionej faktury VAT przesłanej pozwanemu wraz z wezwaniem do zapłaty bezpośrednio po jej wystawieniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie 100 k.p.c.. Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Mając na uwadze okoliczność, że powód wygrał sprawę w 45%, Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

Z uwagi na fakt, że pozwany uiścił zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, która nie została wykorzystana w niniejszym postępowaniu w całości, Sąd nakazał zwrócić na rzecz pozwanego kwotę 190,35 zł (art. 84 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych).